

ADAM LITYŃSKI  
(Katowice)

## DEPUTACJE SKARBOWE WOJEWÓDZTWA PŁOCKIEGO (1609 - 1652)

W XVII wieku w Polsce postępował proces decentralizacji aparatu państwowego: podupadania władzy centralnej skupionej w sejmie, zaś wzrostu znaczenia sejmików ziemskich. Drugą połowę XVII i początek XVIII wieku zwykło się nawet nazywać okresem rządów sejmikowych.

Fundamentem emancypacji sejmików ziemskich i wzrostu ich znaczenia było stopniowe przechwytywanie przez sejmiki finansów państwa oraz przejmowanie administracji skarbowej. Trzeba pamiętać, że system skarbowy Polski, z charakterystyczną od XIV wieku wolnością podatkową szlachty, stwarzał znakomite możliwości włączenia się najniższych organów szlacheckich — sejmików — do współdecydowania w sprawach niezbędnego, doraźnego, ale stale występującego opodatkowania<sup>1</sup>. Wiążący się z tym rozwój kompetencji sejmików natrafiał jednak na barierę niedostatecznej operatywności zgromadzeń ziemskich w zakresie bieżącego zarządzania sprawami województwa, a zwłaszcza skomplikowanej administracji skarbowej. Konsekwencją było wyłanianie przez sejmiki ziemskie organów wykonawczych, do których należały deputacje skarbowe.

W niniejszym artykule staramy się prześledzić ten proces na przykładzie województwa płockiego. Deputacje skarbowe w tym województwie powstały drogą stopniowej ewolucji w I połowie XVII wieku. Głównym ich zadaniem było rozliczanie poborców podatkowych oraz zalegających podatków, ale dość szybko ich kompetencje rozrastały się w kierunku szeroko pojętego zarządu skarbem wojewódzkim; z czasem zaczęły też wkraczać w dziedzinę jurysdykcji skarbowej. W ten sposób w połowie XVII wieku w województwie płockim dojdzie do ich faktycznego przekształcenia w wojewódzkie sądy skarbowe.

W początkach badanego okresu administracja skarbowa nosiła jeszcze cechy systemu względnie scentralizowanego, jak na warunki polskie, w których zresztą nigdy nie było miejsca na hierarchię zawodowych urzędników skarbowych podporządkowanych podskarbiemu. W każdym razie

---

<sup>1</sup> A. Lityński, *Sejmiki ziemskie koronne Rzeczypospolitej w okresie oligarchii*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1983, t. XXXV, z. 1, s. 184 i n.

poborcy płockcy — początkowo jeszcze wybierani przez sejm<sup>2</sup> rozliczani byli wówczas centralnie: przez podskarbiego albo powoływany już wówczas (od 1613 r.) Trybunał Skarbowy Radomski. Są ślady wskazujące, iż jurysdykcję w sprawach skarbowych w drugim dziesięcioleciu XVII wieku w stosunku do poborców podatkowych sprawował m. in. Trybunał Koronny, na forum którego poborców pozywał podskarbi. Tak było w stosunku do egzaktora płockiego, któremu podskarbi, a potem Trybunał Koronny nie uwzględnił desolat i odprzysiężeń, a które poborca „za rozkazem naszym i za zgodą naszą przyjmować musiał”<sup>3</sup>. O przyjęcie abjurat przez skarb koronny upominało się województwo płockie nadal — w przyszłości<sup>4</sup>. Sprawę generalnie załatwiono na sejmie 1635 r., kiedy to konstytucją pozwolono poborcom na przyjmowanie abjurat i jednocześnie zobowiązano skarb do ich uwzględniania przy rozliczeniach poborców<sup>5</sup>, ale w praktyce będą na tym tle jeszcze później powstawały kłopoty<sup>6</sup>.

Niejako na marginesie rozważań godna jest odnotowania próba stworzenia specjalnego ciała egzekwującego należne podatki. Skarżąc się na nadużycia poborców podatkowych, polegające na nieuzasadnionym oddawaniu podatników szlacheckich do egzekucji starościńskiej, żądała szlachta płocka ustanowienia przepisu obligującego poborcę do asystowania urzędowi grodzkiemu przy egzekucji. Ujawniona bezpodstawność skierowania sprawy do postępowania wykonawczego miałyby spowodować niezwłoczne stosowanie sankcji wobec niesolidnego poborcy<sup>7</sup>.

Jak wiadomo, po skończonym wybieraniu podatków poborcy oddawali wykaz zaległości (delatę) urzędowi grodzkiemu, do którego należała egzekucja retent. Realizując m. in. zawarte w instrukcji płockiej żądanie, sejm z 1620 r. znowelizował tryb postępowania w sprawach retentorów oraz wobec poborców niesłusznie oskarżających podatników. W stosunku do osób, które nie wydały na czas należnych kwot podatkowych zobowiązano poborców do wystąpienia z pozwem do sądu grodzkiego „ad banniendum”; tak pozew, jak i całe dalsze postępowanie miało być dla

<sup>2</sup> Volumina Legum, wyd. Ohryzki (VL), t. III, s. 35, r. 1611; s. 115, r. 1613; s. 168, r. 1618; s. 173, r. 1619. Już w 1620 roku województwo płockie wzięło wybór poborcy do braci, VL, t. III, s. 197.

<sup>3</sup> Instrukcja poselska z 13 stycznia 1615 r. Archiwum Główne Akt Dawnych (AGAD), płockie grodzkie relacje (Pl.Gr.Rel.) 6, k. 257, i toż rękopis Biblioteki PAN w Krakowie (PAN Kr.) 951, s. 416, oraz toż rękopis Ossolineum (Ossol.) 5765 II, s. 284 - 285. Zob. też AGAD Pl. Gr. Rel. 8, k. 757; Teka Pawińskiego (TP) w Bibliotece PAN w Krakowie 19, s. 134. Por. też R. Rybarski, *Skarb i pieniądze za Jana Kazimierza, Michała Korybuta i Jana III*, Warszawa 1939, s. 83 - 84.

<sup>4</sup> Instrukcje poselskie: z 24 września 1620 r. (PAN Kr. 951, s. 442); z 4 września 1630 r. (AGAD Pl. Gr. Rel. 10, k. 186 i toż PAN Kr. 951, s. 476v - 477 oraz toż Ossol. 5765 II, s. 330 - 335); z 18 lutego 1632 r. (PAN Kr. 951, s. 481 - 481v); z 31 stycznia 1634 r. (PAN Kr. 951, s. 507 - 507v).

<sup>5</sup> VL, t. III, s. 412 - 413.

<sup>6</sup> Zob. instrukcja poselska z 25 sierpnia 1639 r. PAN Kr. 951, s. 536v - 537 i toż TP 19, s. 155 - 163v oraz Ossol. 5765 II, s. 342 - 356.

<sup>7</sup> Instrukcja poselska z 24 września 1620 r. (PAN Kr. 951, s. 445 - 446 i toż Ossol. 5765 II, s. 313 - 314). Por. VL, t. IV, s. 235 - 236, r. 1655.

poborcy wolne od opłat sądowych. Pozwanemu nie przysługiwały żadne dylacje, ani apelacja. Wydaje się, iż jedynym środkiem dowodowym obrony miało być pokwitowanie zapłacenia należności, co pociągało za sobą karę pieniężną (podwójnych czternastu grzywien) nakładaną na poborcę. W przypadku zaś niestawiennictwa w sądzie pozwanego retentora „banitować go ma poborca i publikować”<sup>8</sup>, a starosta zobowiązany był w ciągu dwóch tygodni przeprowadzić egzekucję „in bonis”<sup>9</sup>. Procedura ta nie zawsze była w Płockiem dość skuteczna<sup>10</sup>, a w efekcie stwierdzić można tendencję sejmiku raciańskiego do upraszczania i przyspieszania procedury w sprawach o retenta przed sądem grodzkim; w szczególności przez zastosowanie typowego w sądownictwie skarbowym obowiązku stawienia się w sądzie bez specjalnego pozwania<sup>11</sup>. Wówczas taka procedura należała jednak do nowinek. Znamienne natomiast, iż w owym czasie (1620) sejmikująca szlachta płocka nie czuła się upoważniona do samodzielnego ustanowienia na swoim forum stosownego prawa, ale wносиła o jego uchwalenie przez sejm. Nie sądzę, by tego rodzaju wątpliwości wystąpiły w kilkadziesiąt lat później. Zdarzenie z 1620 r. stanowiło pierwszy sygnał ujawnionych w województwie płockim potrzeb szerszej i wszechstronnejszej kontroli wojewódzkiej administracji skarbowej.

W 1635 roku sejmik płocki uchwalivszy podatki, przekazał sprawę szczegółowego rozdziału kwot specjalnej deputacji; przygotowany projekt dystrybucji miał być przedłużony na najbliższym sejmiku do zatwierdzenia<sup>12</sup>. Po raz pierwszy napotykamy więc wiadomość o przekazaniu przez sejmik odrębnemu ciału pomocniczemu przygotowania decyzji finansowych, ale z zastrzeżeniem głosu stanowczego dla sejmiku. Nadto deputacja miała wybrać kandydata na żupnika wojewódzkiego (do zatwierdzenia przez sejmik) oraz ustalić zasady rozdziału soli.

Obrana przez sejmik płocki deputacja była prawdopodobnie siedmioosobowa, złożona z urzędników rozmaitej rangi oraz nie utytułowanych; znaleźli się tam m. in. podkomorzy, chorąży, skarbnik. Widać więc tendencję do włączenia w pracę deputacji wyższych urzędników województwa; jeśli zabrakło wśród nich senatorów, to być może po prostu świecili oni absencją na tym zgromadzeniu, jak to nieraz — nie tylko w Płockiem — bywało. Owa tendencja do desygnowania możliwie wysokich urzędników województwa do prac w organach wykonawczych sejmików,

<sup>8</sup> Taka publikowana banicja mogła zostać zniesiona w wyniku pozwania przez banitę „ad cassandum bannitionem” i przeprowadzenia procesu przed Trybunałem Koronnym, VL, t. III, s. 135.

<sup>9</sup> VL, t. III, s. 195. Konstytucja z 1620 r. nowelizowała postanowienia sejmu z 1581 r., VL, t. II, s. 217. Zob. też A. Pawińska, *Skarbowość w Polsce i jej dzieje za Stefana Batorego*, Warszawa 1881, s. 284. Dalsze zmiany zob.: VL, t. III, s. 312-313, r. 1629; t. IV, s. 205, r. 1654. Ustanowione lub zaaprobowane konstytucją z 1658 roku sądy skarbowe były właśnie dalszym ciągiem zmian postępowania „z retentorami województw i ziem”, VL, t. IV, s. 239-240, r. 1658.

<sup>10</sup> Instrukcja poselska z 28 października 1629 r., TP 19, s. 133v.

<sup>11</sup> Laudum z 1638 r., TP 19, s. 150.

<sup>12</sup> Laudum z 2 kwietnia 1635 r., TP 19, s. 142-142v.

wynikająca niewątpliwie z potrzeby nadania instytucji stosownego autorytetu, była charakterystyczna nie tylko dla województwa płockiego<sup>13</sup>, a podtrzymywana będzie później przy sądach skarbowych<sup>14</sup>. Wybrani w 1635 r. w Raciążu stanowili więc komisję sejmikową, obrachunkową i roboczo-przygotowującą kilka doraźnych spraw dla zgromadzenia całego województwa. Była ona jeszcze niestała i tylko pomocnicza, niesamodzielna. To początki.

Sejmik płocki wielokrotnie domagał się przeprowadzenia przez sejm rozliczeń podskarbiego<sup>15</sup>, a w 1638 roku ponowiono żądanie wyrażając niemal votum nieufności wobec ministra skarbu Rzeczypospolitej. W konsekwencji wysunięto postulat, aby na przyszłość podatki „z województw do pp. skarbników własnych były oddawane”<sup>16</sup>. Byłoby to znacznym umocnieniem tworzącego się skarbu wojewódzkiego. Postulat wnoszenia wybieranych w województwie podatków nie do skarbu, ale do skarbników województwa ponowiono w dwa lata później, podkreślając dodatkowo, iż skarbnicy ci „winni być w konsekwencji rozliczani w województwie przed sejmikiem. Skarbnicy płoccy mieliby — wnoszono — płacić bezpośrednio wojsku za asygnatami podskarbiego lub hetmana”<sup>17</sup>. Rozwiązanie proponowane przez Płoczan nie było jeszcze wówczas ugruntowane, ale przecież istniał już precedens: tak właśnie postąpiono po rozejmie w Sztumskiej Wsi (1635), kiedy to ciężar uregulowania żołdu rozpuszczonym oddziałom przerzucono bezpośrednio na województwa. System wydawania przez podskarbiego komendantom wojskowym asygnat do poborców wojewódzkich rozpowszechni się dopiero w latach 1649 - 1652, a to wobec piętrzących się wówczas trudności, przy czym utrwali się po 1652 roku, kiedy to sejm uchwalił przeprowadzenie tzw. reform komputowych, polegających na stałym wyznaczaniu liczby wojska otrzymującego żołd bezpośrednio od poborców wojewódzkich<sup>18</sup>. Swój postulatem z 1640 roku sejmik płocki zmierzał więc do decentralizacji systemu finansowania wojska, co wobec faktu, iż dochody podatkowe państwa niemal w całości przeznaczone były na potrzeby wojskowe, stanowiło w istocie postulat decentralizacji całego systemu skarbowego Rzeczypospolitej.

<sup>13</sup> Zob. A. Lityński, *Szlachecki samorząd gospodarczy w Małopolsce (1606 - 1717)*, Katowice 1974, s. 82, 84.

<sup>14</sup> A. Lityński, *Małopolskie sądy skarbowe do roku 1717*, „Czasopismo Prawno-Historyczne”, 1972, t. XXIV, z. 2, s. 113; zob. też A. Pawiński: *Rządy sejmikowe w Polsce 1572 - 1795 na tle stosunków województw kujawskich*. Opr. i wstęp H. Olszewski, Warszawa 1978, s. 274 i n.

<sup>15</sup> Instrukcje poselskie: z 19 lutego 1632 r. (PAN Kr. 951, s. 480v - 481 oraz Ossol. 5765 II, s. 335 i n.); z 31 stycznia 1634 r. (PAN Kr. 951, s. 503v - 504); z grudnia 1634 r. (PAN Kr. 8336, Varia, s. 86 - 86v).

<sup>16</sup> Instrukcja poselska z 27 stycznia 1638 r., TP 19, s. 144 - 144v.

<sup>17</sup> Instrukcja poselska z 27 marca 1640 r., TP 19, s. 166 - 166v.

<sup>18</sup> B. Baranowski, *Organizacja i skład społeczny wojska polskiego w połowie XVII w.*, (w:) *Polska w okresie drugiej wojny północnej 1655 - 1660*, t. I: *Rozprawy*, Warszawa 1957, s. 16 - 17; zob. też J. Wimmer: *Wojsko polskie w drugiej połowie XVII wieku*, Warszawa 1965, s. 255; A. Lityński, *Szlachecki samorząd*, s. 69.

Wrześniowy sejmik deputacji w 1638 roku pełnił rozmaite funkcje: m. in. przyjęto wówczas relację posłów sejmowych oraz przeprowadzono obrady w sprawach gospodarczo-finansowych województwa. Wybrano wówczas dwuosobową deputację do przeprowadzenia rozliczenia poborcy. Rozliczenie miało się zakończyć pokwitowaniem, które a priori uchwałą sejmikową zaaprobowano<sup>19</sup>.

Deputacje do rozliczeń poborców utrwaliły się szybko w praktyce i świadomości szlachty województwa płockiego i już w 1640 r. mówi o nich szlachta jako o instytucji oczywistej, zlecając poborcom rozliczanie się tylko przed deputatami województwa. Jeszcze szukano wówczas specjalnych uzasadnień: a to dlatego, że uchwalone przez sejmik podatki mają sepcjalne przeznaczenie, bo wpływające stąd sumy mają pokryć retenta wojewódzkie; a to dlatego, że kwoty odzyskiwanych retent w konsekwencji zostaną w województwie<sup>20</sup>. Ale nie oglądano się już na konstytucję sejmową, tylko ustanowiono lokalne prawo. Samodzielność sejmiku rosła.

Wkrótce potem, prawdopodobnie 1 czerwca 1640 r.<sup>21</sup> (a w każdym razie nie później niż na przełomie 1640/1641) znowu wybrano deputatów do rozliczeń. Rozliczali oni poborców, a także retentorów. Przekaz źródłowy stwierdza, iż „decreta ferowali, które potem ad executionem są przywiedzione”, i nie ma powodów, by nie wierzyć notatce. Jest to kolejna nowość: dotychczasowi komisarze płocki jedynie kwitowali rozliczanych poborców, a więc stanowili tylko komisję obrachunkową; tym razem natomiast wyposażeni zostali w prawo wydawania dekretów, które stanowiły następnie podstawę egzekucji sądowej, tak jak to czyniły dotychczas sądy grodzkie, a w przyszłości będą czyniły sądy skarbowe. Nie jest istotne, że procedura, której efektem było skwitowanie poborcy oraz procedura, której skutkiem było wydanie dekretu pewnie nie różniły się od siebie; nie rozgraniczano postępowania administracyjnego i sądowego. Ważne, iż faktycznie płocka deputacja skarbowa wykonywała jurysdykcję, a więc wkraczała w sferę sądownictwa. Uprawnienia jurydyczne deputatów płockich musiały być powszechnie w województwie akceptowane, skoro dekrety były egzekwowane przez urząd grodzki; nazwy „sąd” jednak nie użyto. Sejmik płocki tym razem więc wkraczał w stanowienie prawa, bo tego rodzaju uchwała to już ustawodawstwo. Przecież jednak postarano się o aprobatę sejmową laudum, a więc dostrzegano zarówno nadzwyczajny charakter uchwały, jak i uznawano zwierzchnictwo sejmu. W przyszłości w przypadku zakwestionowania przez skarb orzeczeń deputatów i decyzji sejmiku posłowie płocki otrzy-

<sup>19</sup> Laudum z 13 września 1638 r., TP 19, s. 153v - 154.

<sup>20</sup> Laudum z 15 czerwca 1640 r., TP 19, s. 171 - 171v.

<sup>21</sup> Na ten termin wyznaczony został przez sejm sejmik województwa płockiego dla załatwienia spraw podatkowych, a zwłaszcza retent. Uchwała sejmu z 1640 r. a priori zatwierdzała przyszłe laudum sejmiku raciańskiego w tej kwestii, VL, t. III, s. 467.

mali nakaz nieprzystępowania do obrad, aż do zerwania sejmu wyłącznie<sup>22</sup>.

W 1644 roku celem zebrania nazajutrz po sejmiku deputackim miało być „przesłuchanie rachunków” szafarzy skarbu wojewódzkiego i zorientowanie się w stanie kasy wojewódzkiej oraz możliwościach uregulowania należności. Powołując się na brak czasu, a zwłaszcza dużą ilość zgłaszanych przez szafarzy retent, postanowiono rozliczenie przekazać powołanej w tym celu deputacji. W składzie plockiej deputacji z 1644 roku znalazło się siedem osób. Tym razem znowu uderza udział niektórych wysokich urzędników: otwierali listę kasztelan oraz starosta, a nadto znalazł się tam podsedek, dwaj pisarze sądowi oraz dwaj bez tytułów. Laudum ustalało czas i miejsce (Płock) urzędowania powołanej komisji, która miała pracować niezależnie od absencji jednego lub dwóch deputatów. Do obowiązków komisji należało w szczególności rozliczenie poborców (którzy w województwie plockim powszechnie pełnili również rolę szafarzy), nadzór nad realizacją asygnat ze skarbu województwa, przyjmowanie zaległych kwot podatkowych, a przede wszystkim dokładne rozzeznanie w retentach i podjęcie decyzji, „które mają być relaksowane, a które egzekwowane pilnie”, w związku z czym nawet odłożono do tego momentu egzekucję wcześniejszych zaległości. Z pewnością ten ostatni rodzaj decyzji nazywano właśnie dekretami, a ich podejmowanie — ferowaniem dekretów. Deputatom powierzono także sprawę ułożenia zasad rozdziału soli. Sejmik zachował jednak zwierzchność wobec komisji, wyrażoną w dającym przecież deputacji dużą autonomię sformułowaniu, że decyzje jej zostaną przez sejmik przyjęte<sup>23</sup>.

Wzorcem dla przyszłych rozwiązań w województwie plockim miało być zarówno laudum z 1640 roku, jak też omówiona uchwała sejmiku z 1644 roku. W dwa lata później bowiem powoływano się na laudum z 1644 roku, a siedmiosobowa komisja swoim składem nawiązywała wyraźnie do tej sprzed dwóch lat. Laudum sejmikowe z 1646 roku określiło miejsce pracy deputacji (Płock) oraz dwa terminy: 8 lutego (dokładnie tak samo, jak dwa lata wcześniej) oraz 25 sierpnia. Wśród obowiązków powołanego zespołu, obok rozdziału soli, znalazło się przede wszystkim „słuchanie liczby” szafarzy wojewódzkich oraz rozliczanie administratorów czopowego w miastach i samych miast z uregulowania tego podatku, „ileby którzy i które w oddawaniu czopowego nie uiszcili się, sądzić będą powinni iuxta mentem laudorum antecedentium”<sup>24</sup>. Ponownie zaakceptowano więc jurydyczny charakter komisji-sądu.

Tak oto od lat czterdziestych XVII wieku deputacje skarbowe wybierano w województwie plockim już chyba (luki źródłowe) stale. Kom-

<sup>22</sup> Instrukcja poselska z 30 czerwca 1643 r. PAN Kr. 951, s. 541 i też Ossol. 5765 II, s. 359.

<sup>23</sup> Laudum z 13 września 1644 r., TP 19, s. 179 - 180.

<sup>24</sup> Laudum z 11 września 1646 r., TP 19, s. 181 - 181v.

petencje w zasadzie powtarzały się: był to przede wszystkim obowiązek rozliczania poborców. Szybko jednak ciężar zadań zaczął się przesuwać w kierunku m. in. odbierania od poborców wybranych kwot<sup>25</sup>, co zwłaszcza dotyczyło czopowego, które tymczasem utrwaliło się było jako podatek wojewódzki, tak w Płockiem, jak i całej Koronie. Jak poprzednio, „deputaci nieposłusznych prawu w tej mierze sądzić” mieli<sup>26</sup>, co zostanie już jako jedna z podstawowych funkcji komisji wojewódzkich przekształcających się w wojewódzkie sądy skarbowe. Egzekucję retent nadal wykonywał urząd grodzki<sup>27</sup>. Deputaci skarbowi mogli dysponować — a więc szafować — kwotami ze skarbu wojewódzkiego, „kiedy necessitas Reipublicae pokaże”<sup>28</sup>, ale raz zastrzeżono, aby wydatki czynione były za wiadomością wojewody, jako „superintendenta” wojewódzkiego<sup>29</sup>. W zasadzie jednak dyspozycja sum ze skarbu wojewódzkiego pozostawiała w gestii sejmiku<sup>30</sup>. Do obowiązków deputatów należało fizyczne zabezpieczenie kwot wpływających do skarbu wojewódzkiego. W Płockiem zwyczajowo pieniądze przechowywano w kościele katedralnym w stolicy województwa, w specjalnej skrzyni zamykanej na kilka klódek, przy czym do każdej klucz posiadał inny spośród deputatów, co pozwalało na wspólne tylko otwarcie tej — ubożuchnej zwykle w Płockiem — kasy<sup>31</sup>. Istnieje także wiadomość, że klucz do skrzyni dzierżył również wojewoda, jako „superintendent” i wygląda, iż miało to być regułą, chociaż wojewoda nie wchodził w skład zespołu deputatów skarbowych. Potwierdzałyby się więc obserwowana gdzie indziej tendencja do wzmacniania aurytetytu komisji sejmikowych w drodze włączania do ich prac wysokich dygnitarzy. Zobowiązano deputatów skarbowych do składania województwu sprawozdań, a zwłaszcza rachunków, co miało być wykonywane zarówno przez kwartalne składanie odpowiednich rejestrów i atestacji do akt grodzkich<sup>32</sup>, jak też przez złożenie sprawozdania na zebraniu sejmikowym. To ostatnie nosiło w sobie cechy udzielania absolutorium przez zgromadzonych i chyba było wykonywane na zakończenie pracy danego zespołu deputackiego<sup>33</sup>.

<sup>25</sup> Lauda: z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wieczyste (Wiecz.) 134, k. 840, 841 i toż PAN Kr. 951, s. 564v, 565v); z 15 marca 1649 r. (TP 19, s. 194v); z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196).

<sup>26</sup> Laudum z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196); także laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 564v).

<sup>27</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 567).

<sup>28</sup> Laudum z 13 września 1650 r. (TP 19, s. 198); zob. też laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 566).

<sup>29</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 566v).

<sup>30</sup> Laudum z 1652 r. (TP 19, s. 203v).

<sup>31</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 566); laudum z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196); laudum z 1652 r. (TP 19, s. 203v); zob. też laudum z 13 września 1650 r. (TP 19, s. 198).

<sup>32</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 566).

<sup>33</sup> Laudum z 13 września 1650 r. (TP 19, s. 198); laudum z 1652 r. (TP 19, s. 203v); zob. też laudum z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196).

Można więc w latach czterdziestych zaobserwować ukształtowanie kompetencji stale powoływanych zespołów deputatów skarbowych województwa płockiego, z przesunięciem punktu ciężkości w kierunku kontroli wpływów i zarządzania skarbem wojewódzkim. Niesamodzielność działania, uzależnienie od sejmku nadawały tym deputacjom charakter organów pomocniczych, ściśle wykonawczych w stosunku do sejmiku, co było zresztą zjawiskiem typowym w innych ziemiach Korony.

W skład deputacji skarbowych sejmik raciański nadal powoływał od kilku do kilkunastu osób<sup>84</sup>, z utrzymującą się tendencją do włączania do prac zespołu wyższych urzędników. W praktyce tendencja ta znajdowała zapórę w częstej absencji senatorów i wyższych urzędników na zgromadzeniach sejmikowych i w efekcie komisarze rekrutowali się głównie spośród szlachty średniej, sądząc po piastowanych urzędach, i drobnej.

Powołanie w skład zespołu deputatów skarbowych formalnie następowało w drodze elekcji; akta mówią, że deputatów „obrano”, ale brak jakichkolwiek bliższych przekazów o faktycznym przebiegu wyborów. Można przypuszczać, iż stosowano reguły dotyczące innych elekcji, zaś brak wiadomości o jakichkolwiek kontrowersjach, walkach, czy choćby staraniach o funkcję deputata skarbowego może wskazywać na raczej mierne zainteresowanie tym zajęciem. Wskazywałem niegdyś, w odniesieniu do Małopolski, że o niskiej atrakcyjności funkcji decydować musiał jej charakter: nie umożliwiała wyjścia na zewnątrz, w zasadzie nie ułatwiała kariery politycznej; nie dawała też istotniejszej władzy, Łączył się z nią natomiast na pewno niezbyt interesujący, żmudny obowiązek dokonywania rozliczeń, sprawdzania rachunków itp.; co przecież pochłaniało czas (wśród drobniejszej szlachty cenny w okresach prac polowych); co pociągało za sobą wydatki wiążące się z koniecznością dojazdu i pobytu w stolicy województwa. Funkcja zaś była — w ubogim województwie płockim — bezpłatna<sup>85</sup>. Być może jednak niejedyn z komisarzy liczył, iż „obłowi” się publicznymi pieniędzmi, jak to nieraz gdzie indziej bywało<sup>86</sup>. Pewnie też tak się działo, a nadto przecież bardziej zasłużonych w pełnieniu rozmaitych funkcji, deputata skarbowego nie wyłącza-  
jąc, województwo jednak doraźnie gratyfikowało<sup>87</sup>. Niewiele przecież słyhać o absencjach deputatów, jak to powszechnie miało miejsce w innych województwach<sup>88</sup>. Sejmik zabezpieczał się na takie okoliczności, stanowiąc, iż nieobecność jednego lub dwóch deputatów nie ma przeszkadzać w pracy komisji. Mając jednak na uwadze, iż czasem wybierano za-

<sup>84</sup> W 1652 r. wyraźnie opowiedziano się przeciwko zbyt wielkiej liczbie deputatów i powołano tylko czterech. Laudum z 1652 r. (TP 19, s. 203).

<sup>85</sup> Laudum z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196v).

<sup>86</sup> Por. M. Jemiołowski, *Pamiętnik 1648 do 1679*. Wyd. A. Bielowski, Lwów 1850, s. 140; zob. też *Pamiętniki do panowania Augusta II* (napisane przez niewiadomego autora, podobno Erazma Otwinowskiego). Wyd. E. Raczyński, Poznań 1838, s. 331.

<sup>87</sup> Laudum z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196v).

<sup>88</sup> A. Lityński, *Szlachecki samorząd*, s. 83 - 84.



ledwie kilku deputatów i opowiedziano się przeciwko ich dużej liczbie, nie obawiano się widać nadmiernej absencji. Charakterystyczna jest też względna stabilność składów personalnych deputacji płockich. Sądzę, iż jednak wśród biednej a licznej szlachty na peryferiach Korony nawet taka drobna funkcja, jak deputata skarbowego, mogła przecież być nieco bardziej atrakcyjna, aniżeli w centralnej Małopolsce.

Deputację powoływano tylko jedną dla całego województwa płockiego.

Warto zauważyć, że Płocczanie nigdy nie próbowali łączyć składu wojewódzkiej deputacji skarbowej ze składem sądu ziemskiego lub grodzkiego, jak to gdzie indziej bywało. Wprawdzie dość często w składzie deputacji występowali zwłaszcza pisarze sądowi, jednak była to raczej kwestia personalnego zbiegu okoliczności, a nie zasady, chociaż łączność tego rodzaju z urzędem grodzkim mogła ułatwiać zarówno wciąganie do akt grodzkich registrów i atestacji, jak też egzekucję orzeczeń przez urząd starościński. Są przecież ślady współpracy deputacji do rozliczeń z urzędem grodzkim skoro miała ona kwitować poborców „*coram actis castrensibus Plocensibus*”<sup>39</sup>.

Miejscem pracy deputacji skarbowej był zawsze Płock, stolica województwa, a więc odrywano deputację od miejsca zgromadzeń sejmikowych, którym był bardziej centralnie położony powiatowy Raciąż. Nie spotyka się też żadnych przejawów tendencji odmiennych, mimo że w innych okolicznościach obywatele ziemi zawkrzeńskiej<sup>40</sup> niekiedy narzekali na trudności z dojazdem z powiatów tejże ziemi<sup>41</sup>. Oderwanie miejsca pracy deputacji skarbowej od miejsca pracy sejmiku stanowiło więc drobną odmienność w stosunku do zwyczajów innych województw, gdzie związek z miejscem obrad sejmiku był ściślejszy.

Niekiedy powołując deputację sejmik sam oznaczał termin lub terminy rozpoczęcia jej prac, ostatecznie utrwaliła się zasada rozpoczynania pracy deputacji skarbowych „na każde suche dni”<sup>42</sup>. Być może, że zbierała się ona co kwartał, skoro nakazywano na jej posiedzenia zwozić kwartalną sumę czopowego, a samej deputacji składać kwartalne informacje do akt grodzkich<sup>43</sup>. Zgadzałoby się to zresztą z kwartalnym („ćwierci”) systemem wydawania płacy wojsku, na co szło gros sum podatkowych. Kiedyś skonkretyzowano, iż na przyszłość suchedniowe sesje deputatów mają się ograniczać tylko do piątków i sobót, co uzasadniano

<sup>39</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 565v).

<sup>40</sup> Północno-wschodnia część województwa płockiego, za Wkrą, nosiła nazwę ziemi zawkrzeńskiej.

<sup>41</sup> Instrukcja z 19 lutego 1632 r. (PAN Kr. 951, s. 481-482 i toż Ossol. 5765 II, s. 335 i n.).

<sup>42</sup> Laudum z 1652 r. (TP 19, s. 203v); zob. też laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 565); laudum z 15 marca 1649 r. (TP 19, s. 194); laudum z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196v); laudum z 13 września 1650 r. (TP 19, s. 198).

<sup>43</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i toż PAN Kr. 951, s. 565v, 566v); laudum z 15 marca 1649 r. (TP 19, s. 194).

głównie potrzebą oszczędzania czasu deputatów pracujących bez wynagrodzenia<sup>44</sup>. Momentu końcowego działalności deputacji zachowane lauda płockie nigdy nie określały, ale — jak wskazywałem poprzednio — nakazywano komisji złożenie na określonym sejmiku sprawozdania z działalności i udzielano jej swoistego absolutorium. Wydaje się, iż deputacje były z reguły powoływane na okres roczny<sup>45</sup>, przy czym prawdopodobnie (luki źródłowe) utrwalił się był, związany z elekcją deputatów trybunalskich, termin wrześniowy rozliczenia i zakończenia pracy jednej deputacji oraz powołania kolejnej<sup>46</sup>, jak to już praktykowano wcześniej. Ów związek spraw gospodarczo-finansowych z elekcją wrześniową był charakterystyczny dla wielu województw Korony.

Są ślady, iż w okresie bezkrólewia 1648 roku rozliczenie poborcy przyjął sąd kapturowy województwa płockiego<sup>47</sup>.

Egzekucję w sprawach retentorów stale prowadził urząd grodzki<sup>48</sup>.

Brak jakichkolwiek wiadomości na temat procedury stosowanej przez deputacje do rozliczeń, a w szczególności — jak wyglądało cwo „sądzenie” retentorów. Sprawa jest tym bardziej niejasna, iż powoływane źródła wskazywały, iż dla podjęcia postępowania egzekucyjnego przez urząd grodzki wystarczyło samo podanie do grodu przez poborców rejestru retent i retentorów. Jednocześnie jednak mogliśmy zauważyć próby przeciwdziałania bezpodstawnemu zgłaszaniu przez poborców retent i tym samym niesłusznemu wszczynaniu egzekucji. Z kolei wiadomo też, że w toku tworzenia precedensów powoływania deputacji do rozliczeń (1644) ustanowiono takową właśnie celem zadecydowania, które z retent należy egzekwować, a które darować<sup>49</sup>. W sumie wydaje się, iż nie odróżniano wyraźnie postępowania administracyjnego od postępowania sądowego. Niezależnie jednak od niuansów proceduralnych, do których nie można przykładać dzisiejszej miary, w latach czterdziestych XVII wieku w województwie płockim, stabilizując organizacyjnie i kompetencyjnie deputacje do rozliczeń, dokonano zasadniczego kroku w kierunku stworzenia wojewódzkich sądów skarbowych. Owe płockie deputacje skarbowe z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych już niemal nie różnią się od przyszytych sądów skarbowych.

<sup>44</sup> Laudum z 14 września 1649 r. (TP 19, s. 196); zob. też laudum z 13 września 1650 r. (TP 19, s. 198).

<sup>45</sup> Laudum z 13 września 1650 r. (TP 19, s. 198); laudum z 1652 r. (TP 19, s. 203v).

<sup>46</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 840-841 i też PAN Kr. 951, s. 564v-5); laudum z 14 września 1649 r., (TP 19, s. 196); laudum z 13 września 1650 r. (TP 19, s. 198); laudum z 1652 r. prawdopodobnie pochodzi ze zgromadzenia nazajutrz po sejmiku deputackim, tj. z 10 września 1652 r. (TP 19, s. 203 i zob. 202). Zob. też laudum z 10 września (w TP 19, s. 193, które jednak w Tekach zostało błędnie datowane jako pochodzące z 1648 r.

<sup>47</sup> Laudum z 25 sierpnia 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 539 i też PAN Kr. 952, s. 556v).

<sup>48</sup> Laudum z 14 września 1648 r. (AGAD Pł. Gr. Wiecz. 134, k. 841 i też PAN Kr. 951, s. 567); laudum z 15 marca 1649 r. (TP 19, s. 194).

<sup>49</sup> Zob. przypis 23.

Wielka szkoda, że właśnie w tym miejscu istnieje poważna luka źródłowa, a mianowicie na przestrzeni 15 lat, od 1653 r. do 1667 r. dysponujemy zaledwie niewielkim fragmentem jednego aktu sejmikowego, a więc praktycznie żadnym materiałem źródłowym. Szkoda, albowiem obserwacje ewolucji ulega przerwaniu w momencie szczególnie ciekawym: w latach pięćdziesiątych powstawały sądy skarbowe w całej Koronie, przy czym charakterystyczne, że zapoczątkowało je Mazowsze, a ściślej województwo mazowieckie. Tam bowiem sejmik generalny w 1653 roku dokonał próby stworzenia odrębnego sądu skarbowego dla województwa mazowieckiego, tworząc sąd w celu orzekania w sprawach związanych z wybieraniem podatków. Zbiega się to w czasie z powołaniem w tymże roku w województwie płockim pierwszej deputacji do rozliczeń. Ów sąd warszawski miał być wyraźnie wzorowany na Trybunale Skarbowym Radomskim. Próby sejmiku generalnego stworzenia ogólnowojewódzkiego sądu skarbowego na tym się zakończyły<sup>50</sup>, ale inicjatywę powzięły nieco później ziemie mazowieckie. Najwcześniej w Rzeczypospolitej partykularne sądy skarbowe uchwaliła sobie w 1652 roku ziemia łomżyńska, tak bliska województwu płockiemu, a już w roku następnym postanowiły powołać takie sądy niektóre inne ziemie województwa mazowieckiego<sup>51</sup>. Urwanie z końcem 1652 roku możliwości obserwacji dla omawianego województwa płockiego nie pozwala na stwierdzenie dokładnego momentu zakończenia obserwowanej ewolucji na Mazowszu płockim. W każdym razie do 1658 roku, tj. do powstania w całej Koronie sądów skarbowych, brak w konstytucjach sejmowych specjalnego przepisu aprobującego takie sądy w Płockiem.

Na koniec wypadnie zatrzymać się nad kwestią relacji pomiędzy wojewódzkimi deputacjami do rozliczeń a innymi organami, które przed powstaniem deputacji rozliczały poborców podatkowych oraz retentorów, w szczególności zaś nad problemem relacji między deputacjami skarbowymi a Trybunałem Skarbowym Radomskim, tj. między organami wojewódzkimi a centralnymi. Pełne rozwiązanie podniesionego problemu jest trudne wobec luk w nauce, a zwłaszcza niedostatków w opracowaniu kompetencji i funkcjonowania Trybunału Skarbowego. Istnieje wprawdzie cenna, bo jedyna, monografia Trybunału Skarbowego pióra L. Babińskiego<sup>52</sup>, ale nawet nie próbuje on odpowiedzieć na tę kwestię, jak też nie podnosi i nie rozwiązuje sprawy kompetencji Trybunału, co w tym przypadku jest sprawą rozstrzygającą. Podobnie nie załatwia problemu obszerna rozprawa J. Rafacza<sup>53</sup>, uściślająca wywody L. Babińskiego.

<sup>50</sup> J. Gierowski, *Sejmik generalny księstwa mazowieckiego na tle ustroju sejmikowego Mazowsza*, Wrocław 1948, s. 116. J. Gierowski nie stwierdza jednak, czy sąd ten podjął czynności; przypuszczalnie nie udało się tego ustalić.

<sup>51</sup> Ibid. Zob. też VL, t. IV, s. 169, r. 1652 oraz por. *ibid.*, s. 194 - 195, r. 1653.

<sup>52</sup> L. Babiński, *Trybunał Skarbowy Radomski. Organizacja i postępowanie. Na podstawie ksiąg Trybunału z lat 1614 - 1658*, Warszawa 1923.

<sup>53</sup> J. Rafacz, *Trybunał Skarbowy Koronny*, „Kwartalnik Historyczny”, 1924, t. XXXVIII.

Przyjdzie więc rozpocząć od ustalenia kompetencji Trybunału Skarbowego, jako zagadnienia węzłowego dla postawionego pytania, zastrzegając jednak prowizoryczny charakter niniejszych ustaleń i potrzebę ich weryfikacji po uzupełnieniu braków w nauce. Z uwagi na ograniczony cel niniejszych rozważań, próba zbadania kompetencji Trybunału Skarbowego zawężona zostaje tylko do podsądności poborców podatkowych oraz retentorów, a także szafarzy.

Trybunał Skarbowy Radomski przed reformą z 1717 roku powoływany był, jak wiadomo, doraźnie na oznaczony czas, przy czym w okresie od 1613 do 1658 roku ustanowiony był 20 razy<sup>54</sup>, a konstytucja sejmowa za każdym razem określała zakres jego kompetencji. W praktyce jednak zakres obowiązków i uprawnień Trybunału był niemal identyczny i stały, tym bardziej że nader często kolejne konstytucje po prostu reasumowały wcześniejsze postanowienia<sup>55</sup>. Nie ulega żadnej wątpliwości, że do zadań Trybunału Skarbowego Radomskiego należało sądzić poborców podatkowych; stanowią tak zgodnie ordynacje Trybunału w badanym okresie. Może jednak zrodzić się pytanie, o jakich to poborców podatków chodziło. Początkowo konstytucje zawierają ogólne sformułowania, nie dokonując w tym zakresie rozgraniczeń, a nawet niekiedy wyjaśniając, że chodzi o „jakiegokolwiek” podatki „Rzeczypospolitej”<sup>56</sup>, przy czym nie wydaje się, by określenie „podatki Rzeczypospolitej” mogło mieć wówczas sens rozgraniczający. Wkrótce jednak sensu takiego nabierze, gdy przyjdzie do rozgraniczenia podatków ogólnopolskich (Rzeczypospolitej) od podatków wojewódzkich, ziemskich. Oto w 1626 roku konstytucja stwierdzała, iż do Trybunału Skarbowego „należeć nie mają szafarze i poborcy, którzy na kupy swowolne privato laudo uchwalone pobory u siebie wybierali i nimi w województwach i ziemiach szafowali”<sup>57</sup>, a więc rozdzielając po raz pierwszy podatki ziemskie i ogólnopolskie wyłączono spod kompetencji Trybunału poborców i szafarzy tych pierwszych. Podobnie w 1637 roku w Trybunale Radomskim „z tych podatków, które sobie laudo aliquo privato województwa uchwałyły rachować się nie powinny”, a tylko z podatków Rzeczypospolitej<sup>58</sup>.

Niejasna granica pomiędzy podatkami państwowymi a wojewódzkimi rodziła pewnie nadużycia poborców, którzy próbowali uniknąć odpowiedzialności, zasłaniając się partykularnym charakterem wybieranych przez siebie podatków, bowiem już w rok później poborcy „sine adcitatione w tymże Trybunale odpowiadać będą, nie zasłaniając się laudis privatis, który by abo aprobowane nie były konstytucją, abo po konstytucji 1637

<sup>54</sup> L. Babiński, *Trybunał*, s. 13.

<sup>55</sup> VL, t. III, s. 157–158, r. 1618; s. 208, r. 1621, s. 237, r. 1626; s. 261, r. 1627; s. 293, r. 1629; s. 322, r. 1631; *passim*.

<sup>56</sup> VL, t. III, s. 120, r. 1613; s. 204, r. 1621; zob. też wyliczenie: VL, t. III, s. 261, r. 1627.

<sup>57</sup> VL, t. III, s. 238.

<sup>58</sup> VL, t. III, s. 434.

opisane”<sup>59</sup>. Ustawa tej treści możliwa była jeszcze tylko w warunkach nieugruntowania podatków ziemskich, skoro uzależniała moc uchwały sejmikowej od aprobaty sejmowej. Niemniej podobne postanowienie formalnie powtórzy się jeszcze w 1650 roku<sup>60</sup>, co może świadczyć, iż skarb państwowy niechętnie zgadzał się na decentralizację kontroli finansowej. Już jednak w cztery lata później w Trybunale Skarbowym procedowano, „tych tylko od tego sądu uwalniając, którzy województwom i ziemiom należące wybierali czopowe i z nich na sejmikach rachować się powinni”<sup>61</sup>, co — obok konsekwentnego rozdziału zasad rozliczania podatków — dowodzi także utrwalenia się czopowego jako podatku wojewódzkiego.

Rozgraniczenie na podatki Rzeczypospolitej rozliczane centralnie oraz podatki wojewódzkie rozliczane lokalnie, mimo nieostrości granicy, było konsekwentnie podtrzymywane. Sejmik wiszeński w 1637 roku instruiował, że „mają imć. pp. posłowie na Trybunał Radomski postanowić, na który nie mogą być pociągani, jeno ci, którzy Rzeczypospolitej pieniądze wybierają”<sup>62</sup>. Analogicznie postanowił w 1640 roku sejmik województwa płockiego<sup>63</sup>. Jak wskazywałem niegdyś, takie właśnie rozgraniczenie kompetencji — zgodne z podziałem na „podatki Rzeczypospolitej” i „podatki prywatne” województw — przyjęte zostało później pomiędzy Trybunałem Skarbowym a wojewódzkimi sądami skarbowymi<sup>64</sup>, które stanowiły kontynuację deputacji skarbowych. W konsekwencji przejścia przez sejmiki niektórych podatków na cele wojewódzkie nastąpiło przejście przez wojewódzkie deputacje skarbowe części kompetencji Trybunału Skarbowego w zakresie rozrachunków z poborcami i szafarzami podatków wojewódzkich. Brak wyczerpującego opracowania działalności Trybunału Skarbowego nie pozwala na stwierdzenie, jak zasada ta była realizowana w praktyce wobec nieostrości granicy między oboma rodzajami podatków.

W przepisach konstytucyjnych o Trybunale Skarbowym ustawicznie przewija się sformułowanie o sądeniu przez Trybunał retentorów. Między innymi z poprzednich wywodów wynika też, że retentorów sądziły sądy grodzkie, a ponadto, iż w sprawach retentorów orzekały deputacje skarbowe. Powstaje więc kolejny problem wzajemnych relacji kompetencyjnych tych trzech organów.

Już pierwszy Trybunał Skarbowy ustanowiony został właśnie w celu

<sup>59</sup> VL, t. III, s. 447, r. 1638.

<sup>60</sup> „... okrom tych, co się w województwach ex laudis aprobatis blisko przeszłego sejmu rachować w skarbie nie powinni” (VL, t. IV, s. 154). Znamienne jednak, że aprobatą sejmowa z 1649 r., na którą powołuje się prawo z 1650 r., miała charakter generalny i dotyczyła laudów sejmików relacyjnych w wszystkich województwach i ziem (VL, t. IV, s. 123, r. 1649).

<sup>61</sup> VL, t. IV, s. 205, r. 1654.

<sup>62</sup> *Akta grodzkie i ziemskie*. Wyd. A. Prochaska, Lwów 1909, t. XX, laudum nr 203.

<sup>63</sup> Laudum z 15 czerwca 1640 r., TP 19, s. 171 - 171v.

<sup>64</sup> A. Lityński, *Małopolskie sądy skarbowe*, s. 121.

„sądzenia i wyciągania retent podatków”<sup>65</sup>, a późniejsze konstytucje postanowienie to stale potwierdzały<sup>66</sup>. Kiedyś zaznaczono, że chodzi o rozliczenie retent „tak kwarcianych, jak i poborowych”<sup>67</sup>. Nie chodziło jednak o rozliczanie indywidualne retentorów-podatników; z uwagi na masowość zjawiska w skali kraju nie byłoby tego oczywiście w stanie dokonać jeden centralny sąd. Dla Trybunału Skarbowego retentorami byli poborcy; sądził on „o retenta poborowe poborców”<sup>68</sup>, retenta „u tych, którzy na odbieranie ich byli naznaczeni”<sup>69</sup>. (Nie wchodzi tu w zagadnienie — jako nieistotne dla niniejszych rozważań — sądenia starostów grodowych, którzy retent nie egzekwowali, dowódców wojskowych, którzy nie rozliczyli się z pobranych kwot, starostów niegrodowych z zaległej kwarty, i ewentualnie innych osób).

Tak więc nie było sprzeczności kompetencyjnej między Trybunałem Skarbowym, który sądził poborców, a sądami grodzkimi, które od początku sądziły zalegających podatników (retentorów) z delaty poborców. Natomiast deputacje skarbowe województwa płockiego przejmując pod koniec badanego okresu orzecznictwo w sprawie retentorów wkraczały w kompetencje sądów grodzkich i faktycznie odbierały im te uprawnienia i obowiązki. Warto jednak przypomnieć, iż płockie deputacje do rozliczeń funkcjonowały przy płockim urzędzie grodzkim. Nadal też w ręku starostów pozostała egzekucja retent.

Tak oto decentralizacja systemu skarbowego pociągnęła za sobą decentralizację administracji skarbowej oraz decentralizację kontroli finansowej.

Początki samodzielności poczynań sejmików w przedmiocie finansów można obserwować po rokoszu Zebrzydowskiego, a pod koniec pierwszej połowy XVII wieku zakończył się wyraźnie postępujący proces emancypacji sejmików na polu skarbowości, czego przejawem i fundamentem jednocześnie było ustalenie się podatków wojewódzkich. Wiążący się z tym rozwój kompetencji sejmików natrafiał jednak na barierę niedostatecznej operatywności wojewódzkich zgromadzeń szlacheckich w zakresie wykonawczym, w sprawach bieżącego zarządzania sprawami województwa, co dotyczyło zwłaszcza szeroko pojętej administracji skarbowej. Konsekwencją było wyławianie przez sejmiki organów wykonawczych, do których należały deputacje skarbowe. W połowie XVII wieku w województwie płockim dojdzie do ich faktycznego przekształcenia w wojewódzkie sądy skarbowe.

<sup>65</sup> VL, t. III, s. 120, r. 1613.

<sup>66</sup> VL, t. III, s. 208, r. 1621; s. 237, r. 1626; s. 260, r. 1627; s. 277, r. 1628; s. 293, r. 1629; *passim*.

<sup>67</sup> VL, t. III, s. 204, r. 1621; s. 322, r. 1631.

<sup>68</sup> VL, t. III, s. 293, r. 1629.

<sup>69</sup> VL, t. III, s. 321, r. 1631; s. 409, r. 1634.

## LES DÉLÉGATIONS FISCALES DE LA VOÏVODIE DE PŁOCK (1609 - 1652)

Un processus de décentralisation de l'appareil de l'Etat eut lieu en Pologne au XVII<sup>e</sup> s. On vit décliner le pouvoir central qu'était la Diète alors que l'importance des diétines régionales croissait. On considère même la seconde moitié du XVII<sup>e</sup> et le début du XVIII<sup>e</sup> s. comme la période du gouvernement des diétines.

L'émancipation des diétines et leur importance était due au fait qu'elles remplaçaient de plus en plus l'Etat dans ses fonctions fiscales et administratives. Car le système fiscal polonais, avec l'exonération fiscale de la noblesse depuis le XIV<sup>e</sup> s., offrait aux diétines régionales qui étaient des organismes nobiliaires, les meilleures conditions pour participer à tout ce qui concernait les impôts. Le développement des compétences des diétines qui en résultait était pourtant stoppé par l'activité insuffisante des assemblées des propriétaires fonciers dans le domaine du règlement des affaires courantes de la voïvodie, et surtout de l'administration fiscale si complexe. En conséquence, les diétines choisissaient en leur sein des organismes exécutifs tels que les délégations fiscales.

Dans la voïvodie de Płock, les délégations fiscales étaient une pratique en évolution depuis la première moitié du XVII<sup>e</sup> s. Leur tâche principale était de contrôler les percepteurs et les contribuables récalcitrants, mais bien vite leurs compétences s'étendirent à l'administration largement comprise du Trésor de la voïvodie; avec le temps, elles pénétrèrent également dans la juridiction fiscale. De cette manière, elles se transformèrent dans la voïvodie de Płock au milieu du XVII<sup>e</sup> s. en tribunaux fiscaux régionaux.

Warszawa, dnia 10. 12. 1984 r.

DO REDAKCJI „KWARTALNIKA HISTORYCZNEGO”

W marcu 1986 r. minie dwieście lat od daty urodzin Joachima Lelewela, wielkiego historyka, działacza politycznego i bibliologa a zarazem bibliotekarza-praktyka, twórcy pierwszego polskiego podręcznika bibliotekarskiego.

Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie oraz Instytut Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Warszawskiego, dla których postać Lelewela jest szczególnie bliska, zamierzają zorganizować w tym czasie międzynarodową sesję naukową, poświęconą działalności Uczzonego i jego wpływowi na księgoznawstwo i bibliotekoznawstwo aż do czasów współczesnych.

Zwróciliśmy się do środowisk bibliologów, bibliotekarzy i bibliografów z zaproszeniem do udziału w Sesji Lelewelowskiej. W odpowiedzi otrzymaliśmy obietnice zgłoszenia dwudziestu referatów i pięciu komunikatów z krajowych i zagranicznych bibliotek oraz akademickich ośrodków kształcenia bibliotekarzy.

Ogłaszając tę informację na łamach „Kwartalnika Historycznego”, żywimy nadzieję, że nasza inicjatywa spotka się z jeszcze szerszym odzwiekaniem.

Z radością powitamy dalsze zgłoszenie wypowiedzi.

Osoby zainteresowane prosimy o porozumienie się z sekretariatem dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie (tel. 26-41-55, ul. Krakowskie Przedmieście 32, 00-927 Warszawa). Maszynopisy prac o objętości do 20 stron dla referatów i do 10 stron dla komunikatów, powinniśmy otrzymać do końca września 1985 r., planujemy bowiem wydanie księgi jubileuszowej, jako trwałego dorobku Sesji Lelewelowskiej.

Dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie

Dyrektor Instytutu Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej  
UW

(—) Doc. dr Radosław Cybulski    (—) Prof. dr hab. Barbara Bieńkowska